GŁOS WIOŚLARSKI
POL
POZNAŃ CITY OF ROWING
www.wioslarstwo.poznan.pl
www.tryton.najlepsi.net www.tryton.najlepsi.net www.tryton.najlepsi.net www.tryton.najlepsi.net www.tryton.najlepsi.net

Łódki, wiosła, konkurencje...

Wioślarski elementarz regatowy

Leszek Gracz

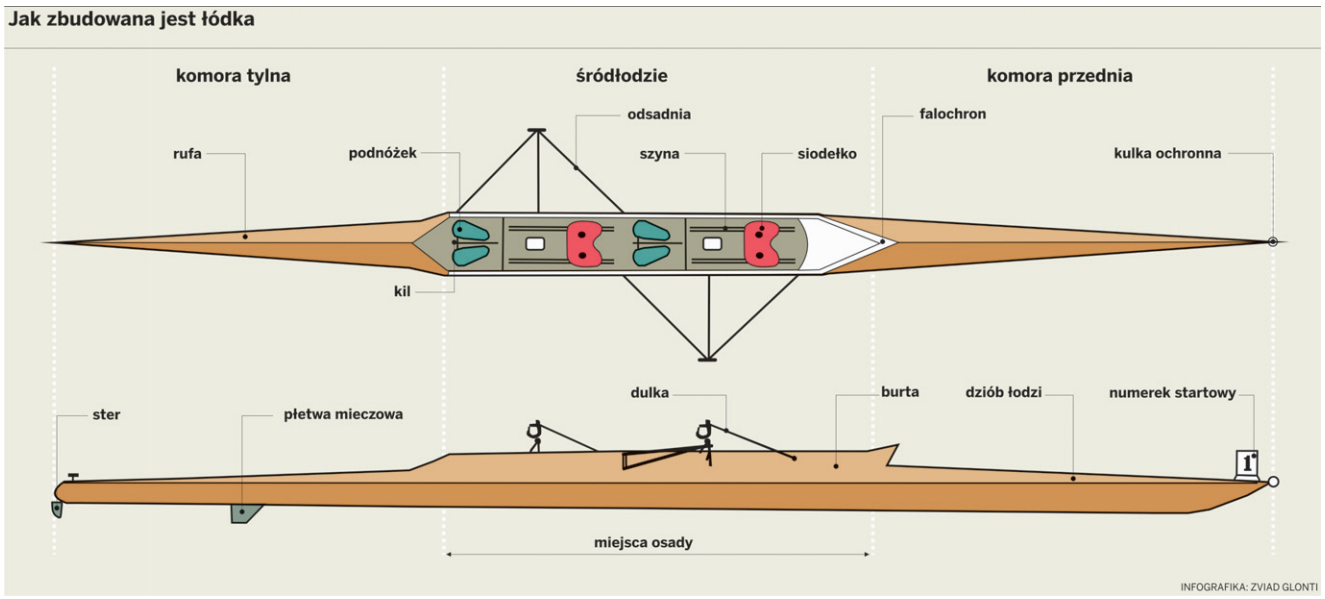

Repesaż jak magiczne zaklęcie

Eliminacje, repesaże, półfinały, finały A, B, C... No właśnie, repesaże. To dla wielu z nas brzmi jak magiczne zaklęcie, a w cale nie jest takie skomplikowane. Repesaże to nic innego jak dodatkowa szansa awansu. Jak oglądać regaty? Podstawowa sprawa: jeśli chcemy być dobrze zorientowani, najlepiej mieć szczegółowy program dnia, jeśli go nie mamy, trzeba uważnie słuchać spikera i obserwować tablicę wyników.

Kto używa wioseł krótszych, a kto dłuższych? Skiff, repesaż, falstart, restart... – to wcale nie jest takie trudne

Rozpoczynamy od eliminacji. W każdej konkurencji (np. jedynek kobiet, czwórki podwójnej kobiet, ósemek mężczyzn...) rozgrywanych jest kilka wyścigów eliminacyjnych, w każdym startuje sześć łódek. Walka toczy się o awans do półfinału. Ale ten awans uzyskuje tylko najlepsza osada w każdym eliminacyjnym wyścigu. Pozostali trafiają właśnie do repesaży, które dają dodatkową szansę na awans do półfinału. Tak więc do półfinału trafiają zwycięzcy poszczególnych wyścigów eliminacyjnych, pozostali o ten awans muszą walczyć w dodatkowych wyścigach, właśnie w repesażach. Z repesażu awansują do półfinałów zazwyczaj 2-3 osady, a reszta trafia do finałów C, D, E. Co to znaczy? O tym później.

W konkurencjach, w których startuje mniej osad (zazwyczaj dotyczy to konkurencji wieloosobowych, czyli czwórek i ósemek) droga bywa skrócona. Bowiem zwycięstwo w eliminacjach daje bezpośredni awans do finału, a pozostali ścigają się o to w repesażach. Niejako pominięta zostaje faza półfinałowa.

Przez półfinał do finału

Od półfinałów regaty są już zupełnie przejrzyste. W każdej konkurencji odbywają się dwa wyścigi. Osady z miejsc od pierwszego do trzeciego trafiają do finału A, od czwartego do szóstego – do finału B. Właśnie – finał A, B, bywa, że i C, i D, a nawet E. Znowu komplikacje? Nie, to proste.

W finale A w każdej konkurencji ściga się sześć najlepszych osad regat, walcząc o medale. Uczestnicy finału B walczą o miejsca od 7. do 12. w generalnej klasyfikacji, w finale C o pozycje od 16. do 18., w finale D o lokaty od 19. do 24. i ewentualnie w finale E o miejsca od 25.

Ile wyścigów przejedzie w mistrzostwach każda osada? Minimalnie dwa (najlepsi pojadą w eliminacjach i finale A, ale dotyczy to tylko najmniej licznie obsadzonych konkurencji), a maksymalnie cztery (eliminacje, repesaże, półfinał i finał A lub B). Jako że każdy wyścig w wioślarstwie klasycznym rozgrywany jest na dystansie 2000 m, zawodnicy przepłyną od 4 do 8 tysięcy wyścigowych metrów.

Pojedyńczo i podwójnie

Skiff, dwójka podwójna, dwójka pojedyncza, długie wiosła, krótkie wiosła – czy to kolejne wioślarskie zaklęcia? Ależ to też łatwe. Skiff określa osadę, w której płynie jeden zawodnik lub zawodniczka. Czyli skiff zwany jest też inaczej jedynką. Dwójka podwójna – płynący w takiej osadzie dwaj zawodnicy trzymają w każdej ręce jedno wiosło (po obu stronach burty łódki). Czyli każdy ma dwa wiosła. Ale są też osady, w których każdy z zawodników obsługuje tylko jedno wiosło (ustawione z prawej lub lewej strony burty), trzymając je oburącz. To jest dwójka pojedyncza lub po prostu – dwójka. Ta sama zasada obowiązuje w przypadku czwórek – jest czwórka podwójna i czwórka pojedyncza (ta druga to po prostu czwórka). W ósemce pływa się tylko z pojedynczymi wiosłami, a w jedynce – oczywiście z podwójnymi. Poza tym każda wieloosobowa osada, może mieć sternika, a ósemka ma go zawsze. Wiosła używane w osadach, w których każdy obsługuje dwa wiosła, są krótsze od tych, które zawodnicy obsługują oburącz.

Falstart (czyli przedwczesny start) oraz restart (czyli ponowny start) – te określenia też warto zapamiętać. A kto to jest szlakowy? To ten zawodnik, który siedzi najbliżej rufy (końca) łódki. On nadaje pozostałym partnerom rytm wiosłowania.

Kalendarz Poznań 2010

1-2.05 Wiosenne Kwalifikacyjne Regaty Otwarcia Sezonu Seniorów
15.05 mistrzostwa województwa wielkopolskiego (regaty kontrolne do kadry wojewódzkiej młodzików)
5-6.06 mistrzostwa Polski seniorów, mistrzostwa masters
22-25.07 Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży, mistrzostwa Polski juniorów młodszych
24.09 poznański wyścig ósemek
25-26.09 makroregionalne mistrzostwa młodzików, mistrzostwa Poznania
23-24.10 jesienne regaty kwalifikacyjne juniorów i seniorów.

Ostatnia próba przed sezonem

Areną zmagań mistrzostw Poznania na ergometrze wioślarskim była mieszcząca się przy ul. Leśnej hala w Czerwonaku. Zawody miały zweryfikować, czy zawodnicy solidnie przepracowali okres przygotowawczy, a zarazem była to próba generalna przed rozpoczynającym się sezonem letnim. W zawodach rywalizowali reprezentanci wszystkich poznańskich klubów oraz zawodnicy m.in. z Grudziądza, Kalisza, Krakowa czy Wrocławia. Ścigano się w różnych kategoriach wiekowych i wagowych.

W kategorii młodzik ten trudny egzamin na piątkę zdali Anna Majek i Damian Rewers, oboje z KW04 Poznań, w juniorach młodszych Karolina Zawada (Posnania RBW) i Damian Obrocki (Polonia Poznań), w juniorach Monika Szurlej i Patryk Samelak (oboje SMS Poznań), a w seniorach Katarzyna Sammler (Posnania RBW) i Wiktor Chabel (AZS AWF Kraków). W oldbojach triumfował Stanisław Suwiczak (Posnania RBW). Najwyższe laury w wadze lekkiej wśród juniorów zdobyli Karolina Brandyk (Tryton Poznań) i Kamil Knorst (SMS Poznań), a wśród młodzieżowców bezkonkurencyjny okazał się Marcin Jędrzejczak z Poznanii RBW. Dla najlepszych oprócz medali były także nagrody rzeczowe. *BK*

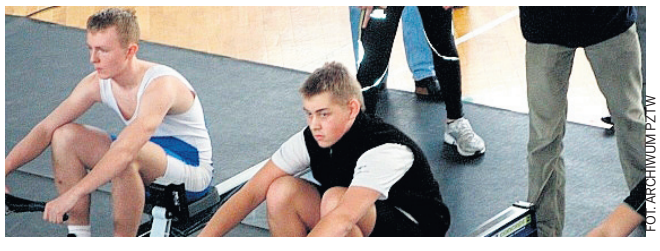
FOT. ARCHIWUM PZTW

Podczas mistrzostw Poznania na ergometrach

Całe życie z wiosłami

Kilkanaście dni temu podczas ogólnopolskiej narady sędziów wioślarskich w Pogorzelicy, odbyło się pożegnanie jednego z najbardziej zasłużonych sędziów tej dyscypliny Zenona Fietza. Przygoda z wioślarstwem poznańskiego sędziego trwała grubo ponad pół wieku.

– Z wioślarstwem byłem związany przez praktycznie całe życie. Jako zawodnik trafiłem do poznańskiego Trytona w 1947 roku. Wtedy pływaliśmy w łódkach klepkowych. Warunki były bardzo trudne, ale zapału do pracy nam nie brakowało. Rywalizowaliśmy przede wszystkim w jedynkach i dwójkach. Kiedy rozpocząłem studia, było już zdecydowanie mniej czasu na uprawianie wioślarstwa, dlatego poświęciłem się sędziowaniu. W 1958 roku zostałem sędzią klasy państwowej i przez następne kilkadziesiąt lat uczestniczyłem we wszystkich najważniejszych imprezach wioślarskich w naszym kraju – wspomina dzisiaj z nostalgią, blisko 81-letni Zenon Fietz.

Pan Zenon już w 1958 roku był w gronie organizatorów wioślarskich mistrzostw Europy, które odbywały się na Jeziorze Maltańskim. Podczas tej imprezy był spikerem. W kolejnych latach był sędzią podczas wszystkich zawodów wioślarskich, rozgrywanych w naszym kraju. W ostatnich czasie pracował m.in. podczas mistrzostw świata juniorów w 1995 roku w Poznaniu oraz podczas zawodów Pucharu Świata. Był też wieloletnim działaczem Wielkopolskiego Związku Towarzystw Wioślarskich oraz kolegium sędziów Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich. Czas na wioślarstwo znajdował pracując zawodowo jako nauczyciel technikum budowlanego. Zenon Fietz jest honorowym członkiem Poznańskiego Towarzystwa Wioślarzy Tryton. Panu Zenonowi życzymy jeszcze wiele zdrowia, bo zapewne przy najbliższej okazji pojawi się na wioślarskich zawodach na jeziorze Maltańskim. *JAC*

WIELKOPOLSKI ZWIĄZEK TOWARZYSTW WIOŚLARSKICH
Poznań
WIELKOPOLSKA PRZYCHODNIA SPORTOWO LEKARSKA
POZnań *Miasto know-how
WIELKOPOLSKA
POLSKA THE TIMES GŁOS WIELKOPOLSKI
AQUANET
FIAT AUTO-CENTRUM S.A. FIAT